

Małą burzę w środowisku Giallorossich wywołały czwartkowe słowa Maartena Stekelenburga opublikowane na oficjalnej stronie agencji, która zajmuje się interesami Holendra. Portal *romagiallorossa.it* poprosił o komentarz do tych słów, agenta Mauro Goicoechei, Gustavo Nikitiuka.

Wyobrażam sobie, że słyszałeś słowa Stekelenburga na temat twojego klienta...

- Heh, tak...wyraźnie. Nie ma wiele do komentowania. Wydaje mi się, że Roma musi zrobić jedną rzecz czyli pozostać zjednoczona jak nigdy. Wszyscy, którzy tworzą kadrę Romy są świetnymi graczami, a ich celem minimum jest awans do europejskich pucharów, to pewne. Mauro jest bardzo spokojny, jak zawsze, nie robi nic poza trenowaniem, reszta to wybory trenera. Ma jeden cel i jest nim pomoc Romie, tak jak myślę i mam nadzieję, każdego z graczy Giallorossich. Co do reszty, jak wiemy, taka jest piłka...zdarzają się również takie rzeczy.

Masz coś do powiedzenia w odpowiedzi na to, co powiedział Stekelenburg?

- Oczywiście, że tak. Stekelenburg to wielki bramkarz, ma ponadto dobre relacje z Mauro. Mam nadzieję, że jego słowa zostały przekręcone.

Autor: abruzzo